

Stanowisko
Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego
Polskiego Związku Działkowców

z dnia 20 września 2012r.

**w sprawie przedłożonego przez Solidarną Polskę projektu ustawy o
ogrodach działkowych**

Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego PZD, po zapoznaniu się z projektem ustawy o ogrodach działkowych autorstwa Solidarnej Polski, ocenia ten projekt bardzo negatywnie. Posłowie tej partii, na czele z posłem Derą, nawet nie posilili się o dokonanie korekt merytorycznych w stosunku projektu złożonego przez PiS w 2009r. Poseł Andrzej Dera jest zagorzałym przeciwnikiem ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych, jego stanowisko w tej sprawie jest od lat znane i negatywnie oceniane przez społeczność działkową. Jako orędownik kolejnych projektów ustaw o ogrodach działkowych, autorstwa PiS, obiecywał działkowcom uwłaszczenie na działkach i „światłą” przyszłość ich, jako właścicieli działek, na których pracowali przez lata.

Dzisiaj główną zmianą w prezentowanym przez niego projekcie jest odpłatność na warunkach wskazanych przez gminę, w której imieniu o prawie i sposobie korzystania przez działkowca z terenu decydować będzie pełnomocnik.

Nie przewiduje się żadnych odwołań od tych decyzji, takie postanowienie to prawo i dyktat. Jednocześnie projekt otwiera „bramę” do swobodnego likwidowania ogrodów. Jedynym kryterium ma być chęć i wola właściciela gruntu, a działkowiec i jego ogród staną się podporządkowani gminie i woli urzędników. Przeniesienie na teren ogrodów regulacji ze wspólnot mieszkaniowych świadczy o braku znajomości funkcjonowania społecznej organizacji jaką jest ogród, którego funkcjonowanie oparte jest przede wszystkim na pracy społecznej jego członków. Dziwne jest to, że pod takim rozwiązaniem podpisuje się poseł Dera, który jest członkiem Polskiego Związku Działkowców. Wynika z tego, że jego zainteresowanie ogrodem i funkcjonowaniem ogranicza się wyłącznie do zapłacenia składki.

Z tych propozycji widać, że jak w 2009r., jedynym celem jest pozbycie się Polskiego Związku Działkowców, nacjonalizacja jego majątku i przejęcie środków zgromadzonych na Funduszu Rozwoju. W ten sposób walczy się z

jedyną organizacją, która od lat zapewnia bezpieczeństwo ogrodów i spokój rodzin działkowych. Szczególnie miało to znaczenie dla ogrodów mazowieckich gdzie roszczenia osób fizycznych i prawnych, problemy z planami miejscowymi, systematyczne likwidacje ogrodów pod inwestycje miejskie są na porządku dziennym. Związek broni ogrody przed swobodną likwidacją, w przypadku prowadzenia inwestycji przed dewastacją, zapewnia odszkodowania działkowcom. Praktycznie bez Związku Warszawie czy Płocku ogrody zniknęły by z miast, to właśnie w tych miastach władze negują nasze prawa do gruntu i wyrzucają je z miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Trudno nie traktować tych kroków jako przygotowania do nowej sytuacji prawnej, w której władze miasta rozprawią się z działkowcami. Propozycje przyjęte w projekcie Solidarnej Polski idą naprzeciw takim oczekiwaniom. Nadmierny fiskalizm i brak stabilizacji ogrodów to ciężar, którego nie udźwigną zarządy i działkowcy i chyba o to chodzi. Należy jednoznacznie stwierdzić, że niechlujstwo prawne, brak racjonalnych i korzystnych dla działkowców rozwiązań, to jedyna ocena, jaką można wydać tej propozycji.

Taka ocena projektu ustawy o ogrodnictwie działkowym jest w pełni uzasadniona, ponieważ właśnie te rozwiązania zostały już w 2009r. poddane masowej krytyce samych zainteresowanych – działkowców. Dlatego Prezydium Okręgowego Zarządu Mazowieckiego zwraca się do Pani Marszałek Sejmu RP ale również do parlamentarzystów o odrzucenie tego niekorzystnego i sprzecznego z oczekiwaniami rodzin działkowych projektu. Akt ten bowiem nie może rozstrzygać o być albo nie być miliona rodzin działkowych, wbrew ich woli i oczekiwaniom.



Warszawa, dnia 20 września 2012r.

